

O. MIECZYSLAW CELESTYN PACZKOWSKI OFM

Wydział Teologiczny
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

Dyplomacja i religia. Zakonnicy franciszkańscy u sułtanów w Stambule.

Streszczenie: Historia franciszkańskiej obecności na Bliskim Wschodzie rozpoczyna się od spotkania św. Franciszka z sułtanem. Tureccy władcy ustanowili swoją stolicę w Konstantynopolu, stąd zrodziła się konieczność stałej obecności franciszkanów nad Bosforem. W okresie panowania Osmanów Stambuł był nie tylko największym islamskim miastem, ale także centrum wspólnoty żydowskiej oraz mniejszości chrześcijańskich. Ich przedstawiciele byli poddani zasadom tzw. milletu. Stolica imperium była także siedzibą patriarchatów orientalnych. Wspólnoty prawosławnych Greków czerpały korzyści z faktu, że ich członkowie byli poddani imperium osmańskiego, zdobywając przy tym wiele przywilejów. Rywalizacja o miejsca święte popchnęła te wspólnoty do rozpoczęcia kampanii zniesławiającej franciszkanów, opisywanych jako uzurpatorzy, obcy i nieprzyjaciele imperium tureckiego. Obrona i odzyskiwanie miejsc świętych była zasługą nieustannych i wytrwałych zabiegów ze strony zakonników i Stolicy Apostolskiej. Często zwracano się z prośbą do katolickich władców, aby podejmować dyplomatyczne rozmowy z islamskimi władcami w Konstantynopolu i upominać się o prawa katolików w miejscach świętych. W ten sposób zrodziła się długa tradycja dyplomatyczna w różnych rejonach imperium osmańskiego.

Słowa kluczowe: Imperium Osmańskie, zakon franciszkański, Stambuł, miejsca święte, władcy katoliccy.

Wprowadzenie

Azja Mniejsza, której terytorium obejmuje dzisiejsza Turcja, słusznie uchodzi za ziemię pierwocin chrześcijaństwa. Ewangelia bardzo szybko została zaniesiona z terytorium palestyńskiego na obszary Wschodu, najpierw do Azji Mniejszej, Anatolii, aby później dojść do serca imperium rzymskiego. To tam działali apostołowie: Piotr, Jan i Paweł z Tarsu, a wielcy Ojcowie Kościoła jak św. Bazyli Wielki i św. Jan Chryzostom tworzyli wspólną tradycję duchową i teologiczną. Zwoływane w tamtych ośrodkach kościelno-administracyjnych sobory niepodzielonego Kościoła sprecyzowały i wyjaśniły prawdy wiary chrześcijańskiej. Losy tamtego terytorium nie były obojętne europejskim chrześcijanom w późniejszych epokach, a chodziło nie tylko o wymianę handlową czy rozszerzanie strefy wpływów. Pierw-

sze wzmianki o obecności franciszkanów w Azji Mniejszej sięgają schyłku czasów bizantyńskich i początków tworzenia się potęgi Osmanów. „Bracia od sznura” stale byli obecni w Stambule, by bronić praw katolików w miejscach świętych, które znalazły się pod władzą sułtanów i nieść świadectwo Ewangelii.

Od XIII wieku franciszkańska obecność na Bliskim Wschodzie i w stolicy imperium osmańskiego nabierała znaczenia wręcz symbolicznego, mimo iż Bracia Mniejsi podjęli z czasem działalność misyjną we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. W epoce dominacji tureckiej na Bliskim Wschodzie to nad brzegami Bosforu zapadało wiele decyzji, wpływających w zasadniczy sposób na przebieg „epopei miejsc świętych” w Palestynie.

1. Początki misji franciszkańskiej i obecność w stolicy Bizancjum

Wszystko zaczęło się od spotkania św. Franciszka z Asyżu z sułtanem Malekiem al-Kamalem w Egipcie pod Damietą¹. Mimo niebezpieczeństwa asyjski Święty dotarł przed oblicze sułtana. Wtedy „dzikie i pełne grozy spojrzenie władcy zmieniło się w samą łagodność, bo dostrzegł w nim męża Bożego. Przez kilka dni pozwolił Franciszkowi głosić wiarę Chrystusową sobie i swoim ludziom i uważnie mu się przysłuchiwał”². Kroniki mówią bardzo ogólnie o przebiegu tego spotkania. Jakkolwiek by ono przebiegło, pewnym jest, że muzułmański władca potraktował Biedaczynę z wielkim szacunkiem i udzielił pozwolenia na odwiedzenie miejsc świętych w Palestynie. Spotkanie odbiło się wielkim echem w świecie chrześcijańskim.

Postawa Franciszka stała się zapowiedzią nowej formy „krucjaty bez oręża”³, która miała się okazać skutecznym antidotum na krótkotrwały eksperyment wypraw krzyżowych. Wracając ze spotkania z sułtanem Franciszek wysłał do Konstantynopola swoich braci⁴. Osiedlili się tam około 1220 roku⁵.

Braterski i pokojowy stosunek do drugiego człowieka św. Franciszek z Asyżu rozciągnął na niewierzących w Chrystusa, a zwłaszcza na muzułmanów. W *Regule*, gdzie zostały sformułowane m.in. sposoby prowadzenia pracy misyjnej, Biedaczyna

¹ Miejscowość ta leżała w delcie Nilu. Al-Kamal dowodził wojskami Mameluków.

² *Epistula* VI. Zdarzenie to opisał współczesny św. Franciszkowi Jakub z Vitry.

³ Zadanie duchowych synów św. Franciszka z Asyżu to naśladowanie Ewangelii Chrystusa i głoszenie ludziom Ewangelii. Por. S. Kiełtyka, *Święty Franciszek z Asyżu*, Kraków 1982, s. 88.

⁴ Wśród nich był zaufany Biedaczyny bł. br. Benedykt Senegallia di Arezzo. Kronikarz zapisał: „Anno 1219 heic apparuerunt advenientes ex oris Italicis homines in paupertate et humilitate Domino famulantes et in simplicitate abbreviati sermonis evangelizantes pacem, evangelizantes bona. Franciscuales hi sunt: eorum dux fr. Benedictus ab Aretio missus a Seraphico nostro S. P. Francisco”. Zob. *Archivum Conventus S. Antonii, Sent Antuan Kilisesi*, Stambuł, notatka s. 163 i 209-211. Cyt. wg. A.M. Sammut, *I francescani nel cuore dell'Impero Ottomano*, w: *I francescani nella storia dei popoli balcanici nell'VIII centenario della fondazione dell'Ordine*, red. V. Nosilia i M. Scarpa, Venezia 2011, s. 4, przyp. 5.

⁵ Por. M.A. Belin, *Histoire de la latinité de Constantinople*, Paris 18942, s. 187; G. Abate, *Missioni francescane italiane d'Oriente. I Frati Minori Conventuali a Costantinopoli, nell'Arcipelago e in Moldavia*, „Rassegna Italiana del Mediterraneo”, 3 (1923), s. 31. Cyt. wg. A.M. Sammut, *I francescani nel cuore dell'Impero Ottomano*, s. 2.

zalecił, aby bracia nie wdawali się w żadne kłótnie lub spory, lecz będąc „poddanymi wszelkiemu stworzeniu”, odważnie przyznawali się do wiary chrześcijańskiej⁶.

Św. Franciszek rozpoczął swoje dzieło w specyficznej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, gdy Europa Zachodnia stawała się powoli potęgą. Wtedy Bizancjum utraciło większą część Azji Mniejszej na rzecz Turków i stopniowo handel morski przechodził w ręce republik włoskich. Główne ośrodki polityczne i cywilizacyjne przeniosły się gdzie indziej. Bizancjum starało się jeszcze utrzymywać jedność terytorialną i resztki prestiżu, ale poczynszy od 1180 roku gmach dawnej chwały zaczął walić się ze wszystkich stron. Kolejne dekady obfitowały w wydarzenia, które zmieniły oblicze Bizancjum: zdobycie Konstantynopola przez rycerzy IV krucjaty, ustanowienie łacińskich państweczek na niegdysiejszym obszarze cesarstwa, uformowanie się greckich enklaw władzy, czy rekonstrukcja cesarskich rządów Konstantynopola w 1261 roku.

Centrum działalności ewangelizacyjnej zakonu franciszkańskiego stanowił najpierw Cypr, mimo iż powołano jednostki zakonne w Syrii i Palestynie (zwane „kustodiami”). W tym okresie franciszkanie zajmowali się głównie opieką duszpasterką nad przybyszami z Europy. Z listu papieża Aleksandra IV (1254-1261) wynika, że opieka duchowa podjęta przez minorytów polegała na głoszeniu kazań, udzielaniu zbawiennych upomnień oraz słuchaniu spowiedzi⁷.

Obecność franciszkanów miała znaczenie nie tylko religijne, ale także dyplomatyczne, bowiem nie ograniczała się wyłącznie do ewangelizacji i duszpasterstwa wśród garstki katolików. Konieczne były liczne wyrzeczenia, zabiegi, a nawet heroizm męczeństwa, by utrzymać obecność w stolicy imperium osmańskiego. Od XIV w. Bracia Mniejsi przejęli stałą opiekę nad najświętszymi miejscami chrześcijaństwa⁸ i reprezentowali na Bliskim Wschodzie cały Kościół zachodni⁹. Wraz z przybyciem do Palestyny Osmanów w grudniu 1516 roku sytuacja tego regionu uległa radykalnej zmianie¹⁰. Turcy uszanowali przywileje niektórych grup etnicznych

⁶ *Regula bollata* 3,10-11. Tekst wg *Pisma Świętego Franciszka i Świętej Klary z Asyżu*, opr. K. Ambrożkiewicz, Kraków 2002.

⁷ Dokument nosi nazwę *Ex relatu*, skierowany został do Ministra i braci Zakonu Braci Mniejszych Prowincji w Syrii. Ojciec Święty wyraził podziw i wdzięczność braciom za ich posługę. Zaznaczył też, że informacje o sposobie życia franciszkanów dotarły do niego od ludzi godnych zaufania, którzy relacjonując mu sytuację na Bliskim Wschodzie zapewnili go, że Bracia Mniejsi, nieraz z narażeniem własnego życia, otaczają opieką duchową rycerzy, którzy walczą z saracenami w obronie wiary. Por. M. Adinolfi – G.B. Bruzzone, *In Terra Santa con i papi*, Casale Monferrato 2000, s. 29-30.

⁸ Stało się to m. in. dzięki zabiegom dyplomatycznym oraz wielkim nakładom finansowym pary królewskiej z Neapolu Roberta Andegaweńczyka i jego żony Sancji.

⁹ O długich i niełatwych pertraktacjach z sułtanem był informowany papież Klemens VI (1342-1352), który do Ministra Generalnego Zakonu Braci Mniejszych skierował bullę *Gratias agimus* datowaną na 21 listopada 1342 r. Tekst opublikował D. Baldi, *Enchiridion Locorum Sanctorum. Documenta S. Evangelii Loca Respicientia*, Jerusaleń 19823, s. 509.

¹⁰ Imperium Osmanów rozciągnęło swe panowanie na tereny Syrii i Palestyny na skutek zwycięstwa Salima w 1516 roku w bitwie pod Marg Dabiq z Mamelukami; Por. P.K. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969, s. 590-592.

i religijnych¹¹. Władze osmańskie¹² stworzyły w owym czasie system tzw. *milletu*, co oznaczało, że każda wspólnota religijna i narodowa posiadała autonomię, kierując się prawami partykularnymi oraz własnymi zwyczajami¹³. Sułtan dążył do tego, by jego władza objęła całość społeczności zamieszkującej imperium, a system *millet* miał temu właśnie służyć.

Poprzednicy Osmanów, Turcy Seldżucy byli z zasady nietolerancyjni, a to ich nastawienie jeszcze się wzmocniło po wyprawach krzyżowych. Bezbronna garstka Braci Mniejszych musiała nieustannie walczyć o przetrwanie na wzburzonym morzu islamu¹⁴. Okresy pokoju i względnej tolerancji mieszały się z okresami przemocy i bezmyślnego rozlewu krwi, gdy ginęli chrześcijanie, w tym wielu franciszkanów.

Obecność franciszkanów w Konstantynopolu jest poświadczona w epoce walki o utrzymanie resztek cesarstwa Wschodu, a także po jego upadku. Ponadto począwszy od XIII w., kiedy chodziło o wysyłanie posłów na Wschód – Bliski, Środkowy czy Daleki, Kuria Rzymska i władcy europejscy szczególnym zaufaniem obdarzali franciszkanów¹⁵. Do upadku resztek imperium bizantyjskiego miasto nad Bosforem było szczególnym miejscem w kontaktach z Kościołem Wschodnim.

Bizantyjczycy mimo odrębności obrządku liturgicznego, pewnych przekonań teologicznych i poczucia „kulturowej wyższości” życzliwie przyjęli braci. Otrzymali oni kościół pod wezwaniem św. Franciszka¹⁶. Stał się on „matką i kościołem katedralnym”¹⁷ wspólnoty rzymskokatolickiej nad Bosforem. Po zdobyciu Konstan-

¹¹ Po 1516 roku prawosławny patriarcha Konstantynopola stał się w zakresie spraw cywilnych najwyższym sędzią. On i duchowieństwo byli zwolnieni z podatku pogłównego, por. C.A. Bouman, *Kościół pochalcedoński w Imperium Osmańskim*, [w:] *Historia Kościoła*, t. 3 (1500-1715), tł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 260-261.

¹² Pierwszy przedstawiciel dynastii osmańskiej - Osman I, rozpoczął swe rządy w 1299 i trwały one do 1326 roku; por. J.P. Roux, *Historia Turków*, Gdańsk 2003, s. 289.

¹³ Zgodnie z nauką Koranu nie musieli oni przechodzić na islam; por. J. i D. Sourdel, *Cywilizacja islamu*, tł. M. Skuratowicz – W. Dembski, Warszawa 1980, s. 48.

¹⁴ Emblematyczny przypadek stanowią losy brata Fidencjusza z Padwy, który był prowincjałem Prowincji „Zamorskiej” w ostatnich latach obecności krzyżowców na Bliskim Wschodzie. Papież Grzegorz X w czasie trwania soboru w Lyonie (1274) polecił mu spisać traktat o potrzebie odzyskania Ziemi Świętej. Fidencjusz wspomina nie tylko o męczeństwie swoich konfratrów, ale również o swobodzie poruszania się, którą zapewniał glejt sułtański. Po upadku Antiochii mógł nawet pomagać wziętym do niewoli chrześcijanom, podążając za oddziałami wojsk sułtana. Por. M. Piccirillo, *I Frati Minori al servizio dei Luoghi Santi*, w: wyd. tenże, *In Terrasanta. Dalla Crociata alla Custodia dei Luoghi Santi*, Florencia-Mediolan 2000, s. 45. Autor cytuje teksty zapisków brata Fidencjusza z Padwy (s. 101 v. i s. 104 r.).

¹⁵ Por. H.E. Mayer, *The Crusades*, Oxford 19882, s. 225.

¹⁶ G. Matteucci, *Un glorioso convento francescano sulle rive del Bosforo: Il S. Francesco di Galata in Costantinopoli, (c. 1230-1697)*, Firenze 1967, s. 44.

¹⁷ Por. M.A. Belin, *Histoire de la latinité de Constantinople*, Paris 18942, s. 187.

tynopola przez Turków¹⁸, mimo rozlicznych trudności¹⁹, udało się ten kościół utrzymać²⁰. Było to związane także z faktem, że znajdował się na terenie dzielnicy Galata zamieszkałej przez kupców genueńskich²¹.

Zdobycie Konstantynopola w 1453 roku oznaczało kres cesarstwa bizantyjskiego. Historycy są zgodni, co do faktu, że ta data jest końcem średniowiecza i początkiem epoki nowożytnej. Państwo Osmańskie w krótkim czasie rozwinęło się zarówno pod względem politycznym, jak i kulturalnym.

2. Obecność franciszkańska w okresie osmańskim

W 1583 roku franciszkanie z Ziemi Świętej otworzyli dom zakonny w Konstantynopolu. Był to ważny punkt w imperium, rozciągającym swe panowanie na tereny Syrii i Palestyny²². Ten klasztor był punktem odniesienia w kontaktach z Wysoką Portą²³. Ta stała placówka istniała do 1820 roku²⁴, gdy od imperium tureckiego zaczęły odpadać spore jego części.

Jak donoszą kroniki, po podboju Konstantynopola sultan odwiedził kościoły, by przyglądać się obrzędom i celebracjom religijnym z czasem obecność władcy, baszów i miejscowych notabli stała się normą. Dominikanin o. Jerzy de Hungaria opowiada o sultanie Mehmedzie, który uprzejmie wypytywał zakonników franciszkańskich o ich zwyczaje i porządek liturgii opis kończy się następująco: „Czy przybysz z dalekich krajów, poznawszy zwycięstwa, boje, wielkość i siłę armii sultana, mógłby podejrzewać go o podobną i zadziwiającą prostotę?”²⁵.

Jednak to prawosławni byli traktowani ze szczególną atencją. To sultan doprowadził od razu do wyboru na tron patriarchy Konstantynopola Gennadiosa, który był przeciwny jedności z Rzymem. Patriarcha ekumeniczny został wybrany „z ła-

¹⁸ Upadek Konstantynopola w 1453 roku wywołał wstrząs w kręgach religijnych i kulturalnych Europy Zachodniej, jednakże względy ekonomiczne były tu najważniejsze, dlatego potęgi europejskie zmierzały do szybkiego uregulowania stosunków z Turcją, por. S. Runciman, *Upadek Konstantynopola 1453*, tł. A. Dębicki, Warszawa 1994, s. 160-162.

¹⁹ Świątynię *Hagia Sofia* (Mądrości Bożej) wzniesioną w VI wieku sultan Mehmed II zamienił na meczet bezpośrednio po zajęciu miasta. W 1934 roku władze świeckiego państwa tureckiego zamieniły ten zabytek w muzeum.

²⁰ Por. G. Matteucci, *Un glorioso convento francescano*, s. 44.

²¹ Por. Ch.A. Frazee, *Catholics and Sultans: The Church and the Ottoman Empire 1453-1923*, London – New York 1983, s. 7.

²² Stało się tak na skutek zwycięstwa Selima w 1516 roku w bitwie pod Marg Dabiq z Mamelukami. Por. P.K. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969, s. 590-592. Na temat ogólnej sytuacji franciszkanów w tym okresie por. A.S. Jasiński, *Franciszkańska obecność w Ziemi Świętej w kontekście polityki międzynarodowej (1516-1856)*, „Quaestiones Selectae” 12 (2001), s. 49-51.

²³ Etymologię słowa „Porta” wywodzono od wielkiej bramy, która prowadziła do pałacu wielkiego sultana w Stambule. Określenie „Wysoka Porta” w językach orientalnych oznacza „sprawiedliwość”, „majestat” i „szczęście”; A. Żal-Kędzior, *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2010, s. 286.

²⁴ Taką wiadomość podaje Album Missionis Terrae Sanctae, Jerusalem-Milano 1882-1893

²⁵ G. Matteucci, *dz. cyt.* s. 88.

ski z Allacha i woli” Mehmeta II. Sam sułtan przewodniczył ceremonii inwestytury i wygłosił swego rodzaju życzenia: „Bądź pewnym naszej przyjaźni i ciesz się wszystkimi prawami oraz przywilejami, które mieli patriarchowie poprzedzający cię”²⁶. Osmańscy władcy zatwierdzali prawosławnych patriarchów i ich orientalnych odpowiedników wydając odpowiednie „firmany”. Często był to kandydat, który mógł zaoferować najwyższą sumę za swoje uznanie.

Turcy osmańscy rządili odległymi prowincjami (paszalikami) Bliskiego Wschodu i Bałkanów ze stolicy – Istambułu, położonego na europejskim brzegu Bosforu. Głównym celem Wysokiej Porty było ściąganie jak najwyższych podatków z podległych prowincji. W relacjach Europejczyków rządu muzułmańskie w Lewancie były pasmem nieszczęść, bo skorumpowana administracja i ucisk podatkowy rujnowały podległe obszary.

Na kontakty i oficjalne stosunki z muzułmanami należało mieć pozwolenie Stolicy Apostolskiej. Skuteczność misji była uzależniona od możliwości swobodnego obcowania i rozmawiania z ludźmi nienależącymi do Kościoła katolickiego, jak również z „Żydami, schizmatykami, saracenami i innymi, którzy żyją poza Kościołem rzymskim”. Sam papież Kalikst III (1455-1458) zezwolił również braciom na uczestniczenie w ich rozmowach oraz posiłkach, z wyjątkiem współuczestnictwa „w ich występny życiu”²⁷. Zwierzchnik Kościoła katolickiego zwrócił uwagę, że Bracia Mniejsi nie boją się pogroźek, niewygody, a nawet bicia, którego często doświadczają z rąk niewiernych. Takowa postawa, w oczach papieża, zasługuje na ogromny podziw²⁸. Ograniczenia ze strony Stolicy Apostolskiej wobec kontaktów z muzułmanami dotyczyły także wielu innych kwestii, jak chociażby zajmowanie się sztuką leczenia chorób przez zakonników, a świeckim katolikom przypominano o nałożeniu embarga na pewne produkty²⁹.

Choć środowisko muzułmańskie tolerowało Braci Mniejszych, to jednak postrzegani oni byli zawsze jako cudzoziemcy i przedstawiciele wrogich mocarstw europejskich. Z tego względu nabywanie praw do obiektów czy posiadłości, a nawet odbudowa lub niezbędne prace remontowe zajmowanych już sanktuariów wymagały żmudnych i z reguły kosztownych pertraktacji oraz wielu pozwoleń, które lokalne władze wydawały niechętnie i w ograniczonym wymiarze³⁰.

Wtedy trzeba było udać się do Wysokiej Porty i postarać się o odpowiednie do-

²⁶ N. Vatin, *L'ascesa degli Ottomani (1451-1512)*, w: *Storia dell'Impero Ottomano*, red. R. Mantran, Lecce 2000, s. 103.

²⁷ . Por. M. Adinolfi – G.B. Bruzzone, *In Terra Santa con i papi*, s. 49-50.

²⁸ Por. Kalikst III, *Et si ex debito*, por. M. Adinolfi – G.B. Bruzzone, *In Terra Santa con i papi*, s. 49-50.

²⁹ W stosunkach handlowych z muzułmanami nakładano embargo na pewne produkty, broń i niewolników. Żydów i „heretyków” izolowano pozwalając na bardzo ograniczoną działalność rzemieślniczą, finansową i intelektualną.

³⁰ W XVII wieku jeden z kustoszy Ziemi Świętej w specjalnym liście wyjaśniał konsulom Francji, Wenecji i cesarstwa Habsburgów, jak wielkich prześladowań, przemocy i cierpień doświadczają zakonnicy katolicy i wierni chrześcijanie w Nazarecie. Por. S. De Sandoli, *Cento Fioretti di Terra Santa*, Jerusalem 1975, s. 252-254.

kumenty (firmany)³¹. Płaciło się od długości takiego dokumentu³². Ważne było, by mieć dostęp do pisarzy kancelarii sułtańskiej. Można było uprzedzać działania hierarchii prawosławnej w kwestii miejsc świętych lub po prostu preparować korzystne dokumenty. W archiwum Kustodii Ziemi Świętej jest przechowywany ciekawy dokument z 1427 roku, który mówi o tym, że zwycięscy sułtani, którzy usunęli krzyżowców z terenu Bliskiego Wschodu, gwarantowali jednak obecność franciszkanów w Jerozolimie i w Betlejem przez wydawanie odpowiednich firmanów³³.

Ważne było, by mieć dostęp do urzędującego przy Wysokiej Porcie *dragomana* – czyli oficjalnego tłumacza. Pośredniczył on między Portą i zagranicą, tłumaczył mowy i dokumenty³⁴. Istniała także funkcja lokalnych *dragomanów* w ważniejszych miastach czy przy głównych sanktuariach Palestyny. Rolę tę pełnili głównie arabscy chrześcijanie.

Aż do upadku imperium osmańskiego kontakty z Wysoką Portą utrzymywały ambasady chrześcijańskich mocarstw i za ich pośrednictwem prowadzono pertraktacje. Bracia Mniejsi byli tam kapelanami. Bracia całego Bliskiego Wschodu prowadzili ożywioną korespondencję z placówkami dyplomatycznymi. Należało bronić stanu posiadania, bowiem przedstawiciele Kościoła prawosławnego, jako poddani osmańscy, mogli sprawować ważne urzędy w administracji imperium, a tym samym realnie wpływać na jego decyzje, zwłaszcza te dotyczące spraw religijnych.

W myśl zasad *milletu* władze osmańskie dyskryminowały chrześcijan. To oni razem z Żydami, choć należeli do „ludów Księgi”³⁵, byli traktowani jako osoby drugiej kategorii. Musieli pozostawać w swoistym oddaleniu od muzułmanów. Zróznicowanie traktowanie chrześcijan było bardzo chytrym zabiegiem politycznym. Głównie katolicy mieli żyć w stanie niepewności, w ciągłej obawie przed niekorzystnymi zmianami związanymi z sytuacją polityczną. Osmanowie wydawali specjalne zarządzenia, aby usankcjonować obecność obcokrajowców w stolicy imperium. Specjalny firman sułtański określał prawa i obowiązki Europejczyków, czyniąc ich wyjętymi spod prawa koranicznego³⁶.

Była to polityka *divide et impera*. Nie brakowało w owym czasie przykładów męczeństwa, ale są także epizody świadczące o przyjaznych relacjach pomiędzy władzami muzułmańskimi a minorytami. Papież Innocenty IV otrzymał od sułtana list, który dostarczył Brat Mniejszy, przebywający na Wschodzie.

Zabiegi dyplomatyczne były uwarunkowane ówczesnymi realiami. Ponadto we znaki dawała się wschodnia kultura „bakszyszu” i bezkarność w prześladowaniu

³¹ Zwyczajowo to sułtan wydawał odpowiedni firman czyli dokument potwierdzający przywileje i prawa danej wspólnoty chrześcijańskiej.

³² Nic dziwnego, że niektóre z nich miały nawet 15 m.

³³ Spisu tych dokumentów dokonał E. Castellani, *Catalogo dei firmani ed altri documenti... conservati nell'Archivio della Custodia di Terra Santa*, Jerusalem 1922.

³⁴ Zwykle urząd ten pełnili Grecy, ale w XVI – XVII wieku zdarzali się również Polacy.

³⁵ Przedstawiciele „ludów Księgi” (*ahl al-kitab*), zgodnie z nauką Koranu, nie musieli przechodzić na islam, por. J. Sourdel – D. Sourdel, *Cywilizacja islamu*, Warszawa 1980, s. 48.

³⁶ Por. N. Vatin, *dz. cyt.*, s. 103.

„giaurów”. Charakterystyczne u muzułmanów było nastawienie do gestów uprzejmości czy życzliwości. Uważano je za znak słabości, bowiem na wszelkie sposoby należało pokazywać siłę, wpływy i dumę. W przypadku braku środków na oczekiwane napiwki czy po prostu dla rozrywki, przybysze z Europy byli obrażani, wyśmiewani i okładani kijami. Tylko najbogatsi mogli tego uniknąć dzięki hojnie rozdawanym pieniądзом. Tak było w na poziomie lokalnym. To rzeczy często opisywane, tak więc zachowało się wiele interesujących i barwnych opisów zabiegów dyplomatycznych i konkretnych działań w niesprzyjających warunkach wschodnich despotycznych rządów. Gdy protestowano przeciwko bezprawiu, urzędnicy tureccy odpowiadali, że „być może te miejsca należały kiedyś do łacinników, ale teraz najwspanialszemu sułtanowi podobało się dać tę własność Grekom”. Tych ostatnich porównuje się do wiernych psów, pilnujących domu, a katolików z Europy do ich bezpańskich odpowiedników³⁷. We znaki dawało się także ubóstwo środków, jakimi dysponowali Bracia Mniejsi. Ich misja w znacznym stopniu uzależniona była od finansowego i politycznego wsparcia ze strony chrześcijańskiego Zachodu.

Dyplomaci europejscy nie zawsze dawali dobry przykład. Przedstawiciele zachodnich potęg, przede wszystkim konsul Wenecji, ambasador Francji i cesarstwa Habsburgów, przed wejściem do głównego kościoła w Stambule często rywalizowali o pierwszeństwo. To mało budujące widowisko mogło stać się przyczyną przejęcia świątyni przez muzułmanów. W końcu wszystkie kościoły w stolicy Osmanów przejął sułtan Murat IV. Bezpośrednią przyczyną takiego kroku była budowa kaplicy w obrębie rezydencji ambasadora francuskiego. Restrykcje tureckie stawały się coraz gorsze, tak więc franciszkanie, gdy po pożarze odbudowali w 1662 roku swój klasztor, bardzo szybko go stracili. Przy okazji pożarów, tumultów wśród ludu klasztoru i kościoły okradano oraz dewastowano.

Spośród potęg Zachodu franciszkanów w Palestynie wspierała zwłaszcza Republika Wenecka, a po jej upadku Francja. Sułtan nie chciał jednak wiązać się paktami z jedną potęgą, obawiając się utraty władzy nad poddanyimi, którzy byli katolikami. Początkowo protektorat francuski okazał się być skuteczny. Jednak naprawdę korzystna sytuacja zaistniała na skutek klęski Osmanów pod Wiedniem w 1683 roku, do czego w decydujący sposób przyczyniła się interwencja Sobieskiego. Ówczesne traktaty pokojowe zawierały klauzule dotyczące Ziemi Świętej. Franciszkanie odzyskali ponownie sporą ilość sanktuariów. W Palestynie tak korzystna sytuacja nie mogła trwać zbyt długo. Tak więc konsulowie i przełożeni franciszkańscy w Europie i na Wschodzie mieli pełne ręce roboty. Nic dziwnego, że polski poseł Miaskowski w XVII wieku³⁸ deklarował, że przy okazji omawiania spraw pokoju, także „u wezyra [wniósł] intercesję imieniem J. K. M[o]ści..., o przywrócenie kluczy [do bazy-

³⁷ Por. F. Cassini, *Storia di Gerusalemme corredata di un compendio delle principali vicende dei re e dei principi*, t. 2, Roma 1857, s. 217-218.

³⁸ Choć Rzeczpospolita Obojga Narodów nie otrzymała oficjalnie zgody na ustanowienie nad Złotym Rogiem stałej placówki dyplomatycznej, to jednak do połowy XVIII w. pobyt polskich przedstawicieli był tam faktycznie nieprzerwany.

liki Grobu Świętego w Jerozolimie] Zakonowi Franciszka Ś[więte]go za przyczyną i powodem... Wezyra Mustafy Paszy wziętych”³⁹.

Cieszący się wielkim autorytetem jako geograf jezuita ks. Karol Wyrwicz wystawił Stambułowi w XVIII stuleciu bardzo pochlebną opinię. Pisze on, że „miasto to nad cieśniną carogrodzką⁴⁰ położone zaszczyca się pięknym i bezpiecznym portem i jest jedno z największych na świecie”⁴¹. Europejczycy zarzucali Turkom, że nie stosują się do wymogów prawa międzynarodowego i lekceważą instytucję „posłów cudzoziemskich”. W innych krajach tacy wysłannicy byli poważani jako reprezentanci swoich krajów, w Turcji natomiast obchodzono się z nimi w grubiański sposób, wtrącano do więzienia, brano jako zakładników i traktowano jak szpiegów⁴². Sam rytuał audiencji u sultana wydawał się wielce poniżający. Przed obliczem sultana kazano im upadać na ziemię i bić czołem. Polski poseł Miaskowski stanowczo tego odmawiał, choć jak pisał, „uczynili to niektórzy posłowie, angielski z weneckim (gdyż oni wszystko dla zysków handlowych robią)... Posłałem do wezyra deklarując się, że nie inaczej cesarza witać nie będę, tylko jako zwyczaj dawny posłów wielkich. Wolę z niczem i na wojnę na ostatek do Pana się wrócić, aniżeli niezwyčajną adoracją (jaka tylko samemu Bogu należy) na dyshonor i kontempt zarobić”. Prowadzący go dostojnicy tureccy „chcieli przyciągnięciem rękawów, niskiego na kolana ukłonu. Pojrzałem na wezyra, *innuendo*⁴³ głową i ramionami, że *inter alia*⁴⁴ zmowa nie taka i słowo było. Pojrzał i on surowo i ręką dał znać... aby mnie wolno wiedli. Przystąpiłem do cesarza i głową tylko uczyniłem rewerencję”⁴⁵.

Despotyczne sprawowanie władzy przez sultana raziło Europejczyków nawet w okresie rządów monarchów absolutnych. Józef Drohojowski określił sultana jako „despotycznego dziedzica poddanych”, a jego rządy mianem „tyrańskich” i „samowolnych”⁴⁶. Na kartach kompendium geograficznego Karola Wyrwicza znajdujemy informacje o funkcjonowaniu najważniejszych tureckich urzędów i instytucji państwowych. Wzmiankuje się tam, że ważną rolę spełniała w imperium prywatna rada sultańska, która zajmowała się wszelkimi „sprawami politycznymi i cudzoziemskimi”. Zwracano ponadto szczególną uwagę na funkcję wielkiego wezyra, który przewodniczył „Wielkiemu Dywanowi” – najwyższemu tureckiemu trybunałowi sędziowskiemu – i rozstrzygał wszystkie ważniejsze sprawy cztery razy tygodniu⁴⁷. Okres

³⁹ J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawney Polsce*, t. 5, Puławy 1830, s. 65.

⁴⁰ „Carogród” to polskie określenie Stambułu.

⁴¹ K. Wyrwicz, *Geografia czasów teraźniejszych albo opisanie naturalne i polityczne królestw, państw, stanów wszelakich, ich rządu, praw, rzemiosł, handlu, przemysłu, przymiotów, obyczajów etc. ku pożytkowi młodzi narodowej* wydana, t. I (i jedyny), Warszawa 1768, s. 248.

⁴² Por. A. Żal-Kędzior, *dz. cyt.*, s. 287.

⁴³ Łac. „czyniąc/dając znak”.

⁴⁴ Łac. „między innymi”.

⁴⁵ J.U. Niemcewicz, *dz. cyt.*, s. 62-63.

⁴⁶ J. Drohojowski, *Pielgrzymka X J. Drohojowskiego, reformata do Ziemi Świętej, Egiptu i niektórych zachodnich i południowych krajów, odbyta w roku 1788*, 89, 90, 91, pobożno ciekawej publiczności ofiarowana, Kraków 1812, t. I, s. 243-244. Cyt. za: A. Żal-Kędzior, *dz. cyt.*, s. 288.

⁴⁷ K. Wyrwicz, *dz. cyt.*, s. 268-271, cyt. za: A. Żal-Kędzior, *dz. cyt.*, s. 287.

oczekiwania na audiencję u sułtana mógł się bardzo wydłużać, stąd opieka duchowa w trudnych i nieprzewidywalnych misjach odgrywała ważną rolę.

Na rubieżach imperium osmańskiego trudno było wyegzekwować posłuszeństwo dla rozporządzeń sułtana. Dotyczyło to także przedstawicieli państw europejskich. Niektórzy dyplomaci nie mogli dotrzeć na swoje placówki. Tak było z konsulem francuskim Jerozolimy Bremondem w XVII wieku, który podawał się za pielgrzyma, gdyż muzułmanie czyhali na jego życie. Dekret sułtański nakazujący uznanie go za konsula spowodował niemal otwartą rebelię przeciwko paszy. W końcu niedoszły konsul udał się na teren Libanu⁴⁸.

Sułtanowi w pewnych okolicznościach nie można było odmówić. Gdy władca turecki zapragnął usłyszeć muzykę organową, natychmiast przetransportowano instrument do pałacu Topkapi. Tam franciszkanin dał popis swojego muzycznego kunsztu, co sułtana bardzo ukontentowało. Nawet odmowa propozycji przyjęcia islamu nie spotkała się z gniewem. Sułtan nawet okazał hojność, ofiarując sakiewkę pełną sztuk srebra. Jednak zakonnik każdemu z odźwiernych pałacu musiał dać napiwek. To samo towarzyszącym mu janczarom. Tak więc, gdy znalazł się na ulicy, pozostała mu tylko pusta sakiewka⁴⁹. Słodkich dźwięków organów chcieli słuchać także baszowie w Jerozolimie. Także i w tym przypadku byli zachwyceni, ale gdy przybył mnich grecki z prymitywnym instrumentem z monastynu, zrobił już zupełnie inne wrażenie (odwrotne od zamierzonego).

Na przestrzeni stuleci wielu bezimiennych duchownych, w tym wielu Polaków, podjęło obowiązki kapelanów lub, jak w przypadku franciszkanów, posługiwało jako misjonarze w Lewancie⁵⁰. Zostawili oni liczne, choć anonimowe ślady, o których przekazy historyczne wspominają bardzo rzadko. A przecież obok zabiegów dyplomatycznych, sytuacja często wymagała heroizmu i samozaparcia. Tym musieli się wykazać franciszkanie w trosce o miejsca święte w „jaskini Iwa” w Stambule.

* * *

Historia Azji Mniejszej i Bliskiego Wschodu to trudne i złożone kwestie. Słabnące imperium osmańskie dawało więcej praw chrześcijanom. W 1856 roku sułtan Abdul-Megid wydał dekret, który gwarantował wolność kultu i znosił opresyjne prawa. Dzięki temu liczba chrześcijan zaczęła systematycznie rosnąć, popierano przenikanie wpływów europejskich. Religia chrześcijańska otrzymała więcej swobód. Odbudowywano dawne miejsca kultu i zakładano instytucje dobroczynne w prowincjach imperium osmańskiego.

Był to obiecujący okres odbudowy. Jednak nieco ponad pół wieku później konflikty narodowościowe i religijne z okresu pierwszej wojny światowej wstrząsnę-

⁴⁸ Por. S. De Sandoli, *Cento Fioretti di Terra Santa*, Jerusalem 1975, s. 255.

⁴⁹ Anegdota zapisana w: A.M. Sammut, *I francescani nel cuore dell'Impero Ottomano*, s. 11-12.

⁵⁰ W XIX wieku znanym misjonarzem franciszkańskim był o. Manswet Aulich, który apostołował na terenie Konstantynopola i Anatolii. Por. G. Wiśniowski, *Aulich H. M.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, kol. 1132.

ły Bliskim i Środkowym Wschodem. Patrząc z perspektywy historii Zakonu Braci Mniejszych należy podkreślić fakt, że dialog z muzułmanami jest wpisany na stałe w posługę i misję franciszkanów. Ten styl jest nadal realizowany. Dziś misja na terytorium Turcji to mozolne i cierpliwe utrzymywanie chrześcijańskiego charakteru wielu ważnych dla historii i duchowości miejsc. Chodzi również o obecność „żywych kamieni” – członków Kościoła, w kraju, gdzie 99 % ludności wyznaje islam.

Literatura

- Abate, G., *Missioni francescane italiane d'Oriente. I Frati Minori Conventuali a Costantinopoli, nell'Arcipelago e in Moldavia*, „Rassegna Italiana del Mediterraneo”, 3 (1923), s. 31.
- Adinolfi, M. – Bruzzone, G.B., *In Terra Santa con i papi*, Casale Monferrato 2000.
- Album Missionis Terrae Sanctae*, Jerusalem - Milano 1882 – 1893.
- Baldi, D., *Enchiridion Locorum Sanctorum. Documenta S. Evangelii Loca Respicientia*, Jerusalem 19823.
- Balfour, J.P.D., *The Ottoman Centuries. The Rise and Fall of the Turkish Empire*, New York 1977.
- Belin, M.A., *Histoire de la latinité de Constantinople*, Paris 18942.
- Bouman, C.A., Kościoły pochalcedońskie w Imperium Osmańskim, w: *Historia Kościoła*, t. 3 (1500-1715), tł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986.
- Cassini, F., *Storia di Gerusalemme corredata di un compendio delle principali vicende dei re e dei principi*, t. 2, Roma 1857.
- Castellani, E., *Catalogo dei firmani ed altri documenti... conservati nell'Archivio della Custodia di Terra Santa*, Jerusalem 1922.
- De Sandoli, S., *Cento Fioretti di Terra Santa*, Jerusalem 1975.
- Frazer, Ch.A., *Catholics and Sultans: The Church and the Ottoman Empire 1453-1923*, London – New York 1983.
- Girardelli, P., *Between Rome and Istanbul: Architecture and Material Culture of a Franciscan Convent in the Ottoman Capital*, „Mediterranean Studies” 19 (2010), s. 162-188.
- Hitti, P.K., *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969.
- Jasiński, A.S., *Franciszkańska obecność w Ziemi Świętej w kontekście polityki międzynarodowej (1516-1856)*, „Quaestiones Selectae” 12 (2001), s. 49-51.
- Kieltyka, S., *Święty Franciszek z Asyżu*, Kraków 1982.
- Matteucci, G., *Un glorioso convento francescano sulle rive del Bosforo: Il S. Francesco di Galata in Costantinopoli (c. 1230-1697)*, Firenze 1967.
- Mayer, H.E., *The Crusades*, Oxford 19882.
- Niemcewicz, J.U., *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce*, t. 5, Puławy 1830.
- Piccirillo, M., *In Terrasanta. Dalla Crociata alla Custodia dei Luoghi Santi*, Firenze-Milano 2000.
- Pisma Świętego Franciszka i Świętej Klary z Asyżu*, opr. K. Ambrozkiewicz, Kraków 2002.
- Roux, J.P., *Historia Turków*, Gdańsk 2003.
- Runciman, S., *Upadek Konstantynopola 1453*, tł. A. Dębicki, Warszawa 1994.
- Sammut, A.M., *I francescani nel cuore dell'Impero Ottomano*, w: *I francescani nella storia dei popoli balcanici nell'VIII centenario della fondazione dell'Ordine. Atti del convegno internazionale di studi, Venezia, 13-14 novembre 2009*, red. V. Nosilia – M. Scarpa, Venezia 2011, s. 1-14.
- Sourdel, J. – Sourdel, D., *Cywilizacja islamu*, tłum. M. Skuratowicz – W. Dembski, Warszawa 1980.
- Vatin, N., *L'ascesa degli Ottomani (1451-1512)*, w: *Storia dell'Impero Ottomano*, red. R. Mantran, Lecce 2000, s. 95-134.
- Wiśniowski, G., *Aulich H. M.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, kol. 1132.
- Wyrwicz, K., *Geografia czasów teraźniejszych albo opisanie naturalne i polityczne królestw, państw, stanów wszelakich, ich rządu, praw, rzemiosł, handlu, przemysłu, przymiotów, obyczajów etc. ku pożytkowi młodzi narodowej wydana, t. I (i jedyny)*, Warszawa 1768.

Źródła franciszkańskie, red. R. Prejs – Z. Kijas, Kraków 2005.

Żal-Kędzior, A., *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2010.

Religion and Diplomacy. The Franciscan Friars at the Sultans' in Istanbul

Summary: The story of the Franciscan presence in the Middle East began with the encounter between St. Francis and the sultan. The Turkish sultans had their seat in Constantinople and for this reason there was a need for a continued presence of the Franciscans on the banks of the Bosphorus. During the period of Ottoman rule Istanbul was not only that largest Islamic city, but also the center of Jewish and Christian minorities. They were subjected to so-called millet. The capital of the Empire functioned also as the seat of the Oriental Patriarchates. The Greek Orthodox communities, taking advantage of the fact that their members were subjects of the Ottoman Empire, had many privileges. Competition for the possession of the Holy Places led those communities to begin a defamation campaign against the Franciscans, depicting them as usurpers, foreigners and enemies of the Turkish Empire. The defense and recovery of the Holy Places were due to the laborious action undertaken by the Franciscans and the Holy See. They asked Catholic rulers to begin diplomatic work with the Muslim sultans of Constantinople for the defence of Catholic rights in the Holy Places. This is a long tradition marked by diplomacy in various regions belonging to the Ottoman Empire.

Keywords: Ottoman Empire, Franciscan Order, Istanbul, Holy Places, Catholic rulers.